

Dziesięć lat uniwersytetu dla dzieci i młodzieży

Koszaliński Uniwersytet Dzieci i Młodzieży (KUDiM) świętuje w tym roku dziesięciolecie swojej działalności.

Pierwsze zajęcia na – wtedy jeszcze – Koszalińskim Uniwersytecie Dziecięcym odbyły się w lutym 2009 roku. Początkowo oferta adresowana była wyłącznie do uczniów szkół podstawowych. Z biegiem lat uniwersytet rozszerzał zakres działania, a kilka lat temu – otwierając się na młodzież - zmienił nazwę na KUDiM. Wśród młodych ludzi obecnie studiujących na Politechnice Koszalińskiej są absolwenci uniwersytetu.

Obecnie uczniowie z klas I-V mogą zapisać się na studia dziecięce, a ich starsi koledzy z klas V – VIII i gimnazjum - na studia młodzieżowe. Nie zmieniła się jednak formuła zjazdów i zajęć. Zajęcia odbywają się w salach wykładowych i laboratoriach uczelni. Uniwersytet ma swój oddział w Szczecinku, gdzie od 2016 roku funkcjonuje filia Politechniki Koszalińskiej. Zajęcia organizowane są tam w siedzibie firmy Kronospan.

Nie maleje zainteresowanie KUDiM-em wśród najmłodszych studentów i ich rodziców. W tym roku akademickim indeksy otrzymało po 360 osób - w grupie młodszej i grupie starszej.

W semestrze letnim odbędzie się pięć zjazdów sobotnich. Pierwsze zajęcia w Koszalinie zaplanowane są na 23 marca br., teraz trwa rekrutacja.

– *Wszystkie problemy naukowe przekazywane są najmłodszemu odbiorcy w formie przystępnej i przyjaznej* – zaznacza prof. Tomasz Królikowski, prorektor do spraw studenckich Politechniki Koszalińskiej. – *Często zajęcia przybierają formę zabawy, wtedy wiedza jest lepiej przyswajana. Wykładowcami w większości są nasi nauczyciele, chociaż w programach semestralnych nie brakuje gości spoza środowiska dydaktycznego.*

Wśród gości byli już między innymi: polarnik Sebastian Gleich i popularyzator astronomii Karol Wójcicki. Uniwersytet przygotował wykłady przede wszystkim z dziedzin naukowych analogicznych do tych, które znajdują się w ofercie kształcenia szkoły. Są to między innymi: informatyka, mechanika, matematyka, robotyka. Nie zabraknie jednak również tematów obejmujących inne dziedziny: biologię, fizykę, chemię. KUDiM to też – dodatkowo i odpłatnie – warsztaty i laboratoria (10 złotych za godzinę lekcyjną). Chętnych nie brakuje.

– *Do pewnego stopnia KUDiM przypomina prawdziwe studia* – podkreśla prof. Tomasz Królikowski. – *Studenci mają indeksy, otrzymują po zajęciach wpisy w formie pieczątek, po wykładach mogą zadawać pytania prowadzącym. Jeżeli student zbierze sześć z dziesięciu pieczęci, na zakończenie roku otrzymuje dyplom ukończenia Koszalińskiego Uniwersytetu Dzieci i Młodzieży.*

Dziesięć lat KUDiM w liczbach to między innymi: 1.000 prac plastycznych wykonanych przez młodych studentów; 200 godzin wykładów; 1.000 studentów w wieku 7-16 lat; 500 godzin warsztatów i laboratoriów.

Absolwenci wcześniejszych edycji mogą zapisywać się na kolejne cykle zajęć. O niesłabnącej od dekady popularności KUDiM-u najlepiej świadczy fakt, że od lat funkcjonuje tzw. lista rezerwowa uczestników, a w zajęciach biorą udział najmłodszy mieszkańcy kilkunastu miejscowości regionu koszalińskiej.

– Nauka na KUDiM-ie ma formę zabawy, porównania, kontrastu, rozwiązywania zagadek, stawiania wyzwań, które pobudzają kreatywność i wysiłek intelektualny – uzupełnia prof. Tomasz Królikowski. – Studenci mogą również realizować projekty naukowe. Zbudowali już drona, samochody zdalnie sterowane i drukarki 3D, a teraz zajmą się podstawami programowania. Jedna z grup swoje prace przekazała szkole w Kołobrzegu.